

Dr hab. Krystyna Pieniążek-Marković, prof. UAM
Instytut Filologii Słowiańskiej
Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Poznań, 31 sierpnia 2020 roku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Wojtaszek

Geografie wyobrażone. Chorwacka i serbska proza fantastyczna lat dziewięćdziesiątych wobec rzeczywistości, Kraków 2020, s. 257

Rozprawa doktorska mgr Aleksandry Wojtaszek, napisana pod kierunkiem prof. UJ dr hab. Sylwii Nowak-Bajcar, pt. *Geografie wyobrażone. Chorwacka i serbska proza fantastyczna lat dziewięćdziesiątych wobec rzeczywistości*, podejmuje zagadnienie, które jest właściwie nieobecne w serbistycznych i kroatystycznych akademickich badaniach literaturoznawczych, zarówno w krajach macierzystych, jak też w kroatystyce i serbistyce zagranicznej. Nie znam żadnej pracy polskiego slawisty poświęconej prozie fantastycznej lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Oczywiście z zastrzeżeniem, że chodzi o fantastykę naukową, *fantasy* i horror (fantastykę grozy), którymi zajmuje się mgr Wojtaszek, nie zaś o fantastyczność w dziele literackim. Takie badania były bowiem podejmowane i Autorka pracy słusznie wskazuje na ich materiałową rozbieżność, mimo zbieżności terminologicznej. Z tych kilku zdań mojej wstępnej oceny jasno rozpoznać można atuty rozprawy, która ma charakter nowatorski, jej Autorka nie obawia się wkraczania na niespenetrowane tereny badawcze i podejmowania polemiki. Do walorów należy zaliczyć także sprawność metodologiczną oraz wysoką teoretyczno- i historycznoliteracką świadomość Doktorantki.

Celem rozprawy – deklaruje Doktorantka – było zbadanie tego, co nurt chorwackiej i serbskiej literatury fantastycznej w latach dziewięćdziesiątych XX wieku mówi o świecie empirycznym (i dominujących w nim ideologiach) poprzez uruchomione kategorie i odniesienia przestrzenne. Z bogatej gatunkowo fantastyki do szczegółowego oglądu zostały wybrane *science fiction*, *fantasy* i horror. Natomiast jako metodologiczne fundamenty Autorka wskazuje geopoetykę i genologię.

Praca została podzielona zgodnie z „klasycznym” schematem badawczym: pierwszy rozdział poświęcony jest rozważaniom teoretycznoliterackim. Rozdział drugi, o charakterze

historycznoliterackim, stanowi wnikliwy i wyczerpujący opis dziejów prozy fantastycznej w Serbii i Chorwacji. Rozdział trzeci nazwać można punktem dojścia, to w nim Autorka analizuje teksty powstałe w Chorwacji i Serbii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, skupiając się na kategorii przestrzeni (na pierwszym planie) i subwersywnej wymowie (na planie drugim). Ta „pierwszo- i drugoplanowość” nie została przez Agnieszkę Wojtaszek założona, jednak – w moim odczuciu – tak właśnie rozkładają się akcenty. Rozdziały poprzedzone zostały wstępem, w którym określone są cele rozprawy, zakres materiałowy oraz przedstawiona struktura pracy i zawartość poszczególnych rozdziałów. Pracę zamykają: podsumowujące efekty badań zakończenie, spis literatury podmiotowej (ponad 50 pozycji) i przedmiotowej (ponad 300 pozycji) oraz streszczenie w języku angielskim.

Komparatystyczny charakter pracy, prześledzenie najpierw początków fantastyki serbskiej i chorwackiej, następnie jej „wspólnych” dziejów, a w końcu zróżnicowanych losów to również z sukcesem wykonane zadanie. Po rozpadzie Jugosławii polscy badacze rzadziej decydują się na ujęcia komparatystyczne, koncentrując się na jednej literaturze narodowej. Wyjątkiem jest wydana w 2018 roku w Chorwacji monografia Macieja Czerwińskiego *Drugi svjetski rat u hrvatskoj i srpskoj prozi (1945–2015)*. Pani Wojtaszek podejmuje trud przebadania obu literatur i dochodzi do interesujących wniosków, wynikających z porównania ich „wspólnotowego” i odrębnego rozwoju. Terminy „wspólne” dzieje czy „wspólnotowy” rozwój biorę w cudzysłów, gdyż – jak pokazała Doktorantka w rozprawie – pomimo tego samego państwowego rynku czytelniczego, wydawniczego i wspólnych działań twórców w czasie istnienia Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, już w latach siedemdziesiątych wyodrębniły się dwie ścieżki rozwoju: chorwacka skoncentrowana na fantastyce naukowej i serbska otwarta na inne gatunki oraz ich interakcje. Zresztą na s. 127 Autorka rozprawy sama dodaje, że można „mówić o wspólnym (do pewnego stopnia) istnieniu literatur chorwackiej i serbskiej” w czasie SFRJ.

Aleksandra Wojtaszek sprawnie i swobodnie porusza się w kwestiach teoretyczno-definicyjnych oraz genologicznych, korzysta z właściwych źródeł: od prac niemal klasycznych w zakresie refleksji nad fantastyką, jak teksty Zygmunta Freuda, Tzvetana Todorova, Rogera Cailloisa, Darka Suvina czy Stanisława Lema, po najnowsze opracowania badaczy światowych, chorwackich, serbskich i polskich. Równie dobrze radzi sobie z zagadnieniami przestrzennymi, kładąc nacisk, na te, które znajdują bezpośrednie zastosowanie w analizie i interpretacji utworów (przede wszystkim geopoetyka i nowy

regionalizm), odwołując się zwłaszcza do polskich „klasyczek” *spacial turn*, jak Elżbieta Rybicka czy Małgorzata Mikołajczak. Poczynione w części teoretycznej rozpoznania z powodzeniem i precyzją stosuje do pracy z materiałem literackim. Przekonująco uzasadnia trafność swoich teoretyczno-definicyjnych ustaleń, trafność nazewnictwa w zakresie stosowanych w rozprawie pojęć i gatunkowych linii demarkacyjnych, a tym samym wskazuje na prekursorski charakter swoich badań na gruncie polskiej slawistyki południowej. Odnosi się do rozprawy Ewy Stawczyk, która choć w tytule także powiadamia o zainteresowaniu fantastyką (*Z imaginarium fantastyki. Liryczno-oniryczny model serbskiej prozy postmodernistycznej*), w istocie zajmuje się liryczno-onirycznym modelem serbskiej prozy postmodernistycznej, a zatem fantastyką w rozumieniu bliskim np. Freuda, Cailloisa czy Todorova, którzy łączą ją z cudownością i niesamowitością. Obie rozprawy różni nie tylko pojmowanie fantastyki i fantastyczności, ale także (co jest konsekwencją tego pojmowania) zainteresowanie innymi twórcami. Stosując rozróżnienie p. Aleksandry Wojtaszek, można powiedzieć, że w jednej pracy mowa o twórcach głównego nurtu (Stawczyk), a w drugiej o autorach z „fantastycznego getta” (Wojtaszek).

Wybierając do analizy teksty z ostatniego dziesięciolecia XX wieku, Autorka uznała, że jest to okres zajmujący z kilku powodów: po pierwsze taki, a nie inny rozpad państwa spowodował ograniczenie kontaktów między pisarzami, tłumaczami, redaktorami oraz zawężenie rynku czytelniczego, po drugie jest to „czas zmiany paradygmatu fantastyki” (s. 4), po trzecie – formowaniu się nowych państw towarzyszyła „konieczność redefinicji rozmaitych kategorii związanych z przestrzenią” (s. 4), wypracowania „nowej mapy”, a co za tym idzie kształtowania nowych kulturowych reprezentacji miejsc. Mgr Wojtaszek wybrała zatem do oglądu burzliwy czas wojny, transformacji, tworzenia nowych państw, okres, który odcisnął widoczne i znaczące piętno na tworzonej literaturze. Podobnie jak Serbia i Chorwacja, również ich fantastyka literacka – pokazuje Autorka rozprawy – podążyły odrębnymi drogami. Mam nadzieję, że Doktorantka zamierza kontynuować swoje badania i podzieli się wynikami obserwacji chorwackiej i serbskiej fantastyki w ostatnim dwudziestoleciu. Ciekawe, czy i jak w latach dwutysięcznych zmieniło się patrzenie na własną przestrzeń oraz jej wartościowanie?

Sięgając po literaturę fantastyczną Autorka musiała się zmierzyć z koniecznością jej precyzyjnego zdefiniowania, co jest nie lada wyzwaniem z uwagi na rozbieżności w nazewnictwie. Te same pojęcia stosowane są wobec różnych zjawisk lub też odwrotnie,

odmienne nazwy odnoszone są do zjawisk analogicznych. Inne są też tradycje nazewnictwa w językach angielskim, polskim, serbskim i chorwackim, dlatego p. Wojtaszek dokonuje terminologicznych uściśleń w zakresie fantastyki (*fantastika*), fantastyczności (*fantastično*), *fantasy* (w tym *fantasy mode*, *fantasy formula* i *fantasy genre*), cudowności, niesamowitości itd. Przedmiotem jej uwagi są także gatunki pokrewne, które wchodzą w rozmaite relacje z gatunkami fantastyki: dystopie, antyutopie i eutopie, historie alternatywne, fikcja postapokaliptyczna czy też fantastyka socjologiczna (s. 35). Kolejną trudność przedstawia hybrydyczność genologiczna utworów z lat dziewięćdziesiątych wobec fundamentalnego pola interpretacyjnego jakim pozostaje gatunek. Tymi zagadnieniami i trudnościami Autorka zajmuje się w dwóch (z trzech) podrozdziałów rozdziału pierwszego zatytułowanego *Fantastyka – kwestie teoretyczno-genologiczne*, których celem jest prezentacja rozwoju refleksji nad fantastyką literacką, wyłonienie definicji fantastyki obowiązującej w pracy i wyodrębnienie gatunków, które będą stanowić przedmiot zainteresowania w części analitycznej. Doktorantka, za Rosemary Jackson, poświęca uwagę także subwersywnemu potencjałowi fantastyki i jej możliwości „zaświadczenia o współczesnym świecie” (s. 3), co – jak skutecznie przekonuje – stanowi niedoceniany i nieuświadamiany aspekt tego nurtu twórczości literackiej. W rozdziale tym osobny podrozdział dotyczy badań przestrzennych (spacjalnych), gdyż to właśnie na przestrzeni koncentruje się Autorka w analizie chorwackich i serbskich utworów z lat dziewięćdziesiątych XX wieku, uznając ją za kategorię kluczową dla konstruowania świata przedstawionego i generowanych znaczeń oraz umożliwiająca „zrozumienie charakteru poszczególnych gatunków fantastycznych” (s. 5). Koncentracja uwagi badawczej na przestrzeni wynika też z rozpoznania, że w latach dziewięćdziesiątych w literaturze serbskiej i chorwackiej, także w jej fantastycznym nurcie, nastąpił zwrot ku przestrzeni i lokalności. Podrozdział trzeci obejmuje kwestie geopoetyki i nowego regionalizmu. Niewielki fragment poświęcony jest także wadze przestrzeni w dyskursie feministycznym (s. 60/61). Zastanawiam się nad celowością jego wprowadzenia wobec nieobecności tej problematyki w części analitycznej.

Z kwestiami teoretyczno-genologicznymi Doktorantka radzi sobie znakomicie, jej narracja dowodzi gruntownego przestudiowania i przemyślenia fundamentalnych i pobocznych prac teoretycznych, koncepcyjnych, analityczno-interpretacyjnych. Ostatecznie na potrzeby pracy mgr Wojtaszek dokonuje następującej decyzji: „Fantastykę uznaję zatem wzorem Rosemary Jackson za tryb (*mode*), z którego biorą początek liczne gatunki, jednak

ostateczną definicję, możliwie inkluzyjną, zapożyczam od Kathryn Hume [...]. W niniejszej rozprawie uwzględniam zatem zarówno dzieła przynależące według Todorova i jego naśladowców do fantastyki, jak i te, w przypadku których czytelnik nie ma wątpliwości, że zjawiska, postaci, przestrzenie w nich opisane nie przynależą do jego empirycznej rzeczywistości, a zatem należące według tej nomenklatury do cudowności” (s. 33). Doktorantka nie rezygnuje z rozpoznań i ustaleń innych badaczy: podziału na literaturę fantastyczną i egzomimentyczną Andrzeja Zgorzelskiego, definicji narratologicznej Farah Mendelson czy terminu *fantastika* Johna Clute’a. Równie skrupulatnie wyjaśnia stosowane w rozprawie terminy: fantastyka naukowa, *fantasy*, horror (fantastyka grozy), postfantastyka, fikcja spekulatywna, *slipstream* i in.

Rozdział II, poświęcony historii fantastyki gatunkowej w Chorwacji i Serbii, podzielony jest na pięć podrozdziałów, w których Doktorantka kolejno przedstawia stan badań (1), początki fantastyki gatunkowej (2), losy fantastyki w czasach SFRJ (3), chorwacką i serbską fantastykę gatunkową po 1989 roku (odpowiednio podrozdziały 4 i 5). Uwagę objęto ponad stulecie, gdyż początki fantastyki sięgają przełomu XIX i XX wieku. Jako istotną cezurę Autorka wskazuje 1989 rok, co – w świetle jej rozważań – nie budzi wątpliwości. Uzasadnione i przekonujące jest również łączne przedstawienie rozwoju fantastyki w okresie SFRJ. Wprawdzie Autorka zapowiada, że będzie to prezentacja „bez podziału na literatury narodowe”, w istocie jednak jej klarowne przedstawienie nie pozostawia wątpliwości, co do narodowości autorów, usytuowania czasopism, a zatem narodowość wyłania się jakby mimochodem, lecz w sposób nieunikniony. Gdyby znalazł się czytelnik zainteresowany losami tylko jednej literatury, nie będzie miał trudności z jej wyodrębnieniem. Historycznoliteracka część badań jest prawdopodobnie pierwszym pogłębionym i kompleksowym opracowaniem tej gałęzi literatury chorwackiej i serbskiej stanowiąc dużą wartość recenzowanej tu rozprawy.

Rozdział III nosi tytuł *Mapowanie geografii wyobrażonych* i został podzielony na trzy podrozdziały, które równocześnie wskazują pewne dominanty tematyczne badanych tekstów (tak jak je postrzega Autorka). Są to: globalizm, problematyka narodowa i lokalność (regionalizm). Istotnym kontekstem ich badania jest nie tylko problematyka przestrzenna, ale także zagadnienia tożsamości, pamięci (kultury pamięci, miejsca pamięci) oraz polityki czy ideologii. W procesie analizy i interpretacji tekstów Autorka rzeczywiście postępuje zgodnie z diagnozą postawioną w partiach wstępnych rozdziału: „Kompleksowy i rzetelny opis

problemu przestrzenności w dziełach poszczególnych twórców fantastyki gatunkowej wymaga sięgnięcia po zróżnicowany aparat badawczy: od analizy zawartych w dziełach odniesień do rzeczywistości empirycznej, dyskursów politycznych epoki i elementów narodowych mitów, poprzez wykorzystanie genologii, kategorii pamięci i tożsamości, aż po odwołanie się do hermeneutycznych znaczeń tekstu” (s. 173). Do badawczego oglądu wybrano utwory dwunastu autorów, raczej nieznanymi w slawistycznym środowisku i poza wąskim gronem wielbicieli fantastyki. Kryterium wyboru stanowiła charakteryzująca utwory reprezentatywność problematyki wskazanej w tytule rozprawy, reprezentatywność przemian dokonujących się w ramach paradygmatu fantastyki oraz poziom artystyczny i ranga twórców. Podział na trzy kręgi tematyczne (podrozdziały) pozwala Autorce skoncentrować się na kwestiach swój-obcy, my-inni i kreowaniu obrazu własnej wspólnoty w konfrontacji z innością (podrozdział I *Globalizm: centrum w oczach peryferii*); na odniesieniu do aktualnych wydarzeń pozaliterackich i ich bezpośrednim wpływie na wizerunek własnej przestrzeni, narodu i jego historii oraz na paralelach z nurtem tzw. literatury (anty)wojennej (podrozdział II *Przestrzeń narodu: ziemie przesiąknięta krwią i historią*); na obrazie lokalności (regionu) – na przykładzie Istrii w twórczości Mariny Jadrejčić oraz Kosowa u Dragana Filipovicia (podrozdział III *Narracje lokalne: pamięć i przestrzeń w fantastyce nowego regionalizmu*).

W swoim doktoracie mgr Wojtaszek proponuje ciekawe obserwacje dotyczące relacji między fantastyką a rzeczywistością: jak i co fantastyka mówi o aktualnych wydarzeniach w obu krajach, o relacjach między centrum i peryferiami, terytorium narodu, o regionie/lokalności. Rozprawę czytałam z przyjemnością i zainteresowaniem. Doktorantka pokazuje umiejętność pracy z tekstem, wrażliwość czytelniczą i badawczą, wiedzę teoretyczno- i historycznoliteracką. Sama czuję się beneficjentem zgromadzonych w rozprawie informacji na temat chorwackiej i serbskiej fantastyki.

Pracę rekomenduję do druku, gdyż jest cennym źródłem wiedzy na temat badanego obszaru literatury chorwackiej i serbskiej. Jest również starannie przygotowana pod względem językowym i „technicznym”. Każda większa całość zaopatrzona jest we właściwe wprowadzenie i podsumowanie. Ten stopień staranności redakcyjnej nie zawsze cechuje składane do oceny rozprawy. Poniżej wymienię kilka kwestii do rozważenia, ewentualnego uzupełnienia lub dopowiedzenia oraz nieliczne dostrzeżone przez mnie drobiazgi redakcyjne, które nie wpływają na wysoką ocenę redakcyjnego opracowania, powinny jednak zostać

skorygowane na etapie prac przygotowujących rozprawę do druku, a mogą być niedostrzeżone przez redaktorów czy korektorów.

Sugeruję drobne uzupełnienia, korekty lub po prostu ponowny namysł: Tautović jest krytykiem czy teoretykiem?: „Tautović był przede wszystkim krytykiem literackim [...]. Serbski teoretyk” (s. 80). Mam wątpliwości czy „czytelnik” w refleksji Todorova jako „immanentna funkcja tekstu”, jest tym samym co „czytelnik modelowy” Umberto Eco. Bliżej chyba Todorovowi do czytelnika jako jednej z funkcji (odbiorcy) w schemacie Jacobsona; przypis do hasła „Tuđman – ne Balkan”; w bibliografii brak pracy Juliana Kornhausera przywołanej na s. 94 *Polscy „oniryści“, chorwaccy „borgesowcy“, serbscy „charmsowcy“ – fantastyczny wariant postmodernizmu*; potrzebny jest też przypis na koniec akapitu na s. 94; Przypis 338 na s. 98: „Utwory Verne’a kojarzone dziś z fantastyką naukową (choć związek ten bywa problematyczny) ukazywały się od lat siedemdziesiątych XX wieku aż do śmierci pisarza w 1905 roku” – chodzi oczywiście o wiek XIX; Odesłałabym czytelnika do prac Barbary Czapik-Lityńskiej, która pisała o utworze Rastka Petrovicia *Burleska gospodina Peruna boga groma*; do wzmianki o Mariji Jurić Zagorce dodałabym, że jest znana przede wszystkim jako autorka literatury popularnej i pionierka chorwackiego feminizmu; s. 107: „Brak wzmianek w podręcznikach jako efekt niezainteresowania krytyków i teoretyków” – a może (także) historyków literatury? Czy to nie oni piszą historie literatur i akademickie podręczniki?; s. 114: U Tribusona i Pavličicia „trudno szukać elementów prozy gatunkowej” – tak, ale tylko w odniesieniu do fantastyki, nie zaś do innych gatunków, jak np. kryminał; s. 141 wyjaśnić skrót NDH; s. 196 wyjaśniłabym, że nazwa partii Slobodni Sinovi Svete Srbije nawiązuje do znaczącego *Samo sloga Srbina spašava* (CCCC); opowiadanie Aleksandra Žiljaka nawiązuje do utworu Pavličicia *Dobri duh Zagreba* – może warto o tym wspomnieć; analizując powieść Kneževicia, napisałabym nieco więcej o książce Ivany Brlić Mažuranić *Šuma Striborova*; unikałabym stosowanego od jakiegoś czasu w krajach powstałych po rozpadzie Jugosławii określenia „region” w znaczeniu „w krajach postjugosłowiańskich”, zwłaszcza w kontekście rozważań poświęconych „nowemu regionalizmowi” (zob. s. 89), gdyż może rodzić nieporozumienia. Nie użyłabym generalizującego stwierdzenia, że w latach 90. XX wieku dominowało *ratno pismo* (s. 135). Rozumiem, że to uproszczenie jest funkcjonalne w pracy, ale nie jest słuszne; w pracy brak informacji o twórczości Željka Zoricy i jego *Rzygaczach* (*Rigalice*). Czy nie wpisuje się w nurt fantastyki?

Zalecam unikanie sformułowania „zawierać w sobie” („łączyć w sobie”) – jest to tautologia, wystarczy „zawierać”, np. „utwór może zawierać w sobie jednocześnie elementy...” (s. 15), „zawiera w sobie wezwanie” (s. 60); „nazwa zawiera już w sobie słowo topos” (s. 70) itd. (zob. s. 97, 102, 107, 113, 165, 173, 193); Podobnie rzecz się ma ze sformułowaniami: zdaje się być, wydaje się być, okazuje się być – wystarczy zdaje się, wydaje się, okazuje się; Nie jestem zwolenniczką stosowania polskich końcówek do obcych wyrazów np. „W *Enciklopediji*” (s. 79, 84); „W części *Sabranih djela*” (s. 112); „W *Noći kad je završio rat*” (s. 206). Jestem natomiast za odmianą nazwisk: Barbieriego (s. 113), Pološkiego (s. 140); Albahariego (s. 157) – zamiast obecnej wersji: Veljka Barbieri, Krešimira Pološki czy Davida Albahari.

Literówki i inne drobiazgi: s. 42 jest prastanje, ma być praštanje; przypis 245: jest Nedeljkovića, ma być Nedeljkovicia; s. 79 jest *Preživjeti Potop*, ma być *Preživjeti potop*; s. 80 niezgrabność stylistyczna: „autorstwo autorów”; gramatyczne potknięcie w przypisie 243; s. 94 i 159 jest Crnjanskog, ma być Crnjaskiego; s. 94 jest Irfam Horozović, ma być Irfan; s. 98 jest veome, ma być veoma; brak kursywy w przypisie 428 ; s 163 jest vodić, ma być vodič; s. 181: smješetnja?; s. 159 „delaju” czy deluju?; s 160 w cytacie: jest knjingu, ma być knjigu; brak kursywy w przypisie 428.

Pomimo zastrzeżenia Autorki, że analiza nie uwzględnionych w pracy tekstów nie miałyby wpływu na wnioski końcowe sugeruję rozważenie rozbudowy rozdziału analitycznego, w obecnym kształcie zajmuje on mniej niż jedną trzecią pracy (63 strony, podczas gdy rozdział I ma 67 stron, a rozdział III 93), zatem „geografie wyobrazone” wyeksponowane w tytule nie stanowią na tyle dominującego w pracy pola, by uzasadnić zaproponowaną w tytule kolejność. Gdyby rozdział trzeci pozostawić nierozbudowany, warto rozważyć przeformułowanie tytułu w taki sposób, by na pierwszym miejscu znalazła się „serbska i chorwacka proza fantastyczna”, a na drugim „geografie wyobrazone w utworach z lat dziewięćdziesiątych XX wieku”. Z myślą o poszerzeniu kręgu odbiorców należy także rozważyć tłumaczenie cytatów oryginalnych na język polski i niektórych terminów, jak np. *domovinski rat* i *građanski rat* (s. 208);

Na koniec odniosę się jeszcze do przekonania o rozbudzeniu dyskursu regionalnego w okresie po rozpadzie Jugosławii. Rzeczywiście – jak pisała Rapacka w 1998 roku – spodziewano się rozkwitu badań regionalistycznych. Tymczasem, poza ośrodkiem

slawońskim i książką Vinka Brešicia, literaturoznawstwo chorwackie jakby nadal obawiało się samego terminu „region”, by przypadkiem nie został on utożsamiony z prowincją czy marginesem. Z perspektywy 2020 roku, niestety, należy stwierdzić, że przewidywania Rapackiej się nie spełniły. Piszą o tym Evelina Rudan w: *Regionalni identitet u čakavskom pjesništvu Istre 20. i 21. stoljeća (ili od 'sirotice' do 'krasotice')*, w: *Polska i Chorwacja w Europie Środkowej. Integracja europejska w tradycji i przyszłości*, red. Piotr Żurek, Bielsko-Biała: Wydział Humanistyczno-Społeczny ATH, 2007; Tomislav Bogdan w artykule poświęconym Joannie Rapackiej: *Obrona wysiłków daremnych – Joanna Rapacka i badania historii literatury chorwackiej*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, nr 14 (2018) oraz ja w artykule przyjętym do druku pt. *Hrvatski problem s regionalizmom* (w: *Periferno u hrvatskom jeziku, književnosti i kulture*, Katowice). Do badań regionalnych w Chorwacji zmuszają okoliczności historyczne, geograficzno-polityczne, trójjęzyczność, trójpiśmienność. W odniesieniu do literatury dawnej wydają się nieuniknioną koniecznością, ale nawet na tym obszarze są nieobecne czy słabo obecne. Tymczasem – jak pisała Rapacka – regionalizm łączono z zastojem, a nawet zacofaniem oraz przeszkodą w formowaniu ogólnochorwackiego modelu kulturowego, który pozostawał nadrzędnym celem działań społeczno-kulturalnych i takie jego wartościowanie dotąd odciska piętno na chorwackich badaniach literaturoznawczych – które, oczywiście, zaangażowały się w studia nad przestrzennością, ale nie w studia nad (nowym) regionalizmem.

Wracając do recenzowanej rozprawy: w rezultacie przeprowadzonych badań Autorka dochodzi do wniosku o dominacji realnie istniejących przestrzeni w fantastyce chorwackiej i przewadze przestrzeni symbolicznych (nawet, jeżeli posiadają swoje odpowiedniki w empirii) oraz dekonstrukcji systemu znaczeń kulturowych łączonych z określonymi toponimami w fantastyce serbskiej. Chorwaci częściej odnoszą się do sytuacji aktualnej i własnej pozycji w świecie, szukając w nim miejsca dla siebie, Serbowie natomiast problematyzują przeszłość, przywołują wielkie postaci z historii (np. królewicz Marko czy Vuk Stefanović Karadžić) oraz prowadzą narrację antagonizującą siebie i świat, problematyzując nieustanną wrogość i konieczność walki ze światem, choć nie brak prezentacji destrukcyjnych konsekwencji mitu własnego narodu jako ofiary dziejów. Przytłaczająca wojenna rzeczywistość jest zdaniem Autorki powodem nieobecności historii w narracjach chorwackich fantastyków. Czy te rozpoznania stanowią specyfikę fantastyki? Czy dałoby się je zastosować do pozostałych nurtów obu literatur albo przynajmniej do krótszych form prozatorskich, analogicznie do

badanych w recenzowanej pracy? Czy w latach dwutysięcznych zmianie uległy dominanty tematyczne? To pytania, które formułuję w nadziei, że Autorka spróbuje na nie odpowiedzieć w swoich kolejnych pracach. Do zamykającego rozważania ostatniego akapitu dodałabym uwagę o specyficznych pozaliterackich okolicznościach powstawania analizowanych tekstów, które oznaczały czas budowania i konstruowania własnej przestrzeni, tożsamości, pozycji w świecie, czas ten nie sprzyjał dekonstrukcji, weryfikacji czy podważaniu wspólnotowych wizji i wyobrażeń.

Konkludując: założony cel badawczy został z powodzeniem osiągnięty. Przedłożona do oceny rozprawa doktorska magister Aleksandry Wojtaszek pt. *Geografie wyobrazone. Chorwacka i serbska proza fantastyczna lat dziewięćdziesiątych wobec rzeczywistości* jest wartościową i oryginalną pracą naukową, dowodzi samodzielności badawczej Autorki, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i powinna zostać dopuszczona do dalszych etapów przewodu doktorskiego oraz publicznej nad nią dyskusji. Wnioskuje również o wyróżnienie recenzowanej rozprawy.

Krystyna Pieniążek-Marković

K. Pieniążek-Marković